

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 228.

Warszawa, dnia 4 (16) października. Sobota.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazy za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

ROK 6.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 15 października. Hr. Beaumont pojedynkował się w Kehl z księciem Metternichem. Ten ostatni lekko raniony.

Kattaro, 15 października. Powstańcy odrzucili propozycję deputacyi gminnej z Castelnovo, zalecającej im poddanie się. Zdaje się iż postanowili zbrojny stawić opór. Kamieniami z gór zrzucając usiłują zaważyć główny trakt. Książę czarnogórski ostro zabronił znoszenia się z powstańcami.

Warszawa, dnia 16 października.

Prasa półurzędowa berlińska i wiedeńska, rozpoczyna na nowo zaniechaną nie dawno wojnę podjazdową, zbliżenie zatem austro-praskie nie musi być bardzo serdeczne, tym mniej zaś usprawiedliwione zdają się być przypuszczenia co do zwrotu politycznego, mającego być następstwem wizyty następcy tronu pruskiego w Wiedniu. Podróż cesarza austriackiego na wschód tłumaczą teraz w ten sposób, jakoby tym sposobem gabinet wiedeński zrównoważyć zamierzał wpływ polityki pruskiej na wschodzie, popartej teraz osobiście przez księcia pruskiego.

Wbrew dotychczasowym wiadomościom, donoszą teraz z Wiednia, że cesarz Franciszek Józef d. 29 listopada z podróży na wschód powróci do stolicy monarchii. Ze względu, że otwarcie kanału suezkiego nastąpi dopiero d. 27 listopada i że uroczystości temu aktowi towarzyszące trwać mają dni trzy, odwiedziny w Atenach bardzo krótko trwać będą mogły. Zamierzone spotkanie się cesarza z królem Wiktorem Emanuelem potwierdza się. Eskadra austriacka zawinie w tym celu na czas krótki do portu w Brindisi. Tym sposobem pokazuje się, że bezzasadną była pogłoska o powrocie cesarza na Marsylię i o odwiedzeniu Paryża. Prezes gabinetu węgierskiego hr. Andrassy nie będzie towarzyszył cesarzowi.

Zgromadzenia publiczne w ostatnich czasach w Paryżu odbywane, które opozycya używała za środek agitacyi przeciwko rządowi zaczęły tak niebezpieczne dla porządku publicznego przybierać kierunek, że rząd w końcu zmuszony był energicznie przeciwko nim przedsiębrać środki. Na mocy dawniejszej a dziś przywróconej ustawy, prefektura policyi będzie miała prawo nie dopuszczać zebrania publicznych. Równocześnie z ruchem politycznym występuje wybitnie w obwodach przemysłowych francuzkich agitacya celem przywrócenia cła protekcyjnego. Kierunek ten objawia się zarówno w Mulhuzie, Rouen i Lille. Izby handlowe tych trzech miast oświadczyły się jednomyślnie za przywróceniem owych ciał, potępiając najnowsze traktaty handlowe jako szkodliwe dla przemysłu francuzkiego. „Constitutionnel” zaprzecza stanowczo pogłosce jakoby cesarz dla zadosyć uczynienia opinii publicznej, ciału prawodawczemu w przedszym niż 29 listopada zwołać zamierzał terminie.

Wczorajszy telegram z Raguzy potwierdza przypuszczenie nasze, że wybuch w południowych obwodach Dalmacyi może pociągnąć za sobą wmięszanie się Czarnogóry. Istotnie książę czarnogórski ofiarował pośrednictwo swoje w celu uspokojenia powstańców, co naturalnie rząd austriacki odrzucił. Telegram mówiący o powstańcach, przyznaje dalej, że opór ludności nie ogranicza się na bierną opozycyę, jeżeli zaś w końcu wspomina o dokonywaniu poboru bez trudności w obwodzie raguzkim, zaznaczyć należy, że właściwą widownią niespokojności jest obwód kattarski a nie raguzki. O środkach militarnych przez rząd austriacki przedsięwziętych z powodu niespokojności

w Dalmacyi donosi „Militair Ztg”, że stojące załogą w tamtych okolicach wojska wzmocnione zostały przez pułki 52 i 48 i 7, następnie przez dwa bataliony strzelców i dwie górskie baterye artyleryi. Wszystkie te wojska postawione zostały na zupełnej stopie wojennej. W starciu z powstańcami, o którym wspomnieliśmy w ostatnim numerze, prócz wymienionego zginąć miało jeszcze dwóch innych oficerów.

W korespondencji z Pola z dnia 9 t. m. zamieszczonej w „Gazecie Tryesteńskiej” o wypadkach w obwodzie kattarskim, znajdujemy jeszcze następujące szczegóły: Ze środków militarnych przez rząd przedsiębranych, pokazuje się dowodnie, że niespokojności w południowej Dalmacyi wynikłe z powodu nowej organizacyi wojskowej i odmówienia podatków, przybrały groźny charakter i niebezpieczne skutki za sobą pociągnąć mogą. Dowiadujemy się ze źródła zupełnie wiarogodnego, że już nastąpiło krwawe starcie między powstańcami a wojskiem, w którym zginąć miało podobno 30 żołnierzy. Jenerał-major Wagner, namiestnik Dalmacyi, przybył osobiście na miejsce wypadków, ale nie mógł wysiąść na ląd w Kattaro. Obwody Krywoście, Pastrowicko i Zuppa podniosły formalny rokosz. Według wiadomości prywatnych, kupcy maki i zboża bezpłatnie rozdzielają zapasy swoje między rokoszan. Położenie rzeczy w południowej Dalmacyi wiktają dążności zaborcze Czarnogóry, oraz agitacya w Bośni, Hercegowinie i Albanii. Powstańcy rozstawili forpocztę, lecz nie przyszło dotąd do powtórnego starcia. Siły ich podają na 9—10,000 ludzi i utrzymują, że wzburzenie umysłów wzrasta w Hercegowinie i Czarnogórze.

Sytuacya w Hiszpanii staje się coraz groźniejszą. Ogłoszenie stanu oblężenia napotkało na bardzo wielu punktach kraju na zbrojny opór. Wczorajszy telegram rządowy utrzymuje wprawdzie, że w kilku miastach powstańcy poddali się, lecz podobno do wiadomości rządowych w tym razie nie należy bezwarunkowej przywiązywać wiary, zwłaszcza, że poprzednie doniesienia rządu okazały się fałszywemi. Jedną tylko okoliczność daje rządowi nadzieję zwycięstwa, t. j. że dotychczas armia pozostała mu wierna. Największą i najkrwawszą była walka w Saragocie i w Walencji; zwycięstwo wojska na tym ostatnim punkcie pozostaje dotąd wątpliwem. Republikanie chcieli jak się zdaje miasto to koniecznie opanować i bardzo znaczne w tym celu skoncentrowali siły. Walczono tam zacięcie przez dni kilka a jeżeli prawdą jest, że rząd utrzymał zajmowane pozycye, to straty wojska muszą być nadzwyczaj wielkie. W Katalonii gdzie 18 deputowanych republikańskich stoi na czele band, ruch zdaje się być ogólnym. W Aragonii działa trzech deputowanych na czele silnych oddziałów ochotników. Komunikacya między Madrytem a Saragotą nie jest jeszcze przywróconą, lubo powstanie w tem ostatnim mieście przytłumionem zostało. W Andaluzyi działa dwóch deputowanych z dobrym skutkiem. Miasto Bejar powstało. Bandy stają się coraz liczniejsze a d. 10 t. m. obawiano się wybuchu powstania w Madrycie. Na kilku punktach kraju ogłoszono rzeczpospolitą. Spokojność nie została naruszona tylko w obydwóch Kastyliach, w Estramadurze, w Galicyi, w prowincyach baskijskich i w Nawarze.

Wiedeń, 14 października. Z Raguzy donoszą: Na uczynioną ze strony księcia Czarnogórskiego propozycyę wpływania usmierzającą na ludność obwodów raguzkiego i kattarskiego odpowiedział rząd cesarski, że potrafi z całą energią przywrócić spokojność i prawo. Żonom i dzieciom rokoszan dozwolono udać się na terytoryum czarnogórskie. W obwodzie raguzkim rekrutacya odbywa się teraz bez trudności.

Wenecja, 14 października. Następca tronu pruski wyjechał dziś rano na Rawennę do Brindisi.

Madryt, 13 października. Według nadeszłych tu wiadomości z Walencji, powstańcy i znaczna liczba wieśniaków oszańcowali się w części miasta Walencji. Ośmnaście batalionów wojska zajmuje większą część miasta. Powstanie ogranicza się teraz na Walencję i kilka band w Aragonii i Katalonii istniejących. Postawa wojska jest dobrą. W Alcira pobito bandę powstańców 1000 ludzi wynoszącą. Ubito jęj 61 ludzi i wzięto do niewoli 30.

Konstantynopol, 13 października. Cesarzowa Francuzów przybyła tu dziś po południu. Sułtan przyjmował ją w pałacu Beglerbeg. Wielkie masy ludu ożywiały brzegi Bosforu. Wieczorem był obiad u dworu a następnie oświetlono miasto. „Turquie” zaprzecza pogłosce, jakoby podróż cesarzowej pod jakimkolwiekby względem odnosić się miała do chrześcian w Palestynie lub Egipcie.

(Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

New-York, 13 października. Kurs weksli na Londyn w złocie 109½; aży od złota 30½, bawełna 26½; mąka 5.85. *Olój skalny rafinowany* typowo-biały w New-Yorku 32½, w Filadelfii 32½.

Szczecin, 14 października. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 56—62; z dostawą w październiku 63, na wiosnę 65. *Żyto* w miejscu 44½—46½; z dostawą w październiku 46½, w październiku i listopadzie 45½, na wiosnę 44½.

Paryż, 14 października. Mąka z dostawą w październiku 56.75, w listopadzie i lutym 57.50, w maju i sierpniu 58. —

Hamburg, 14 października. (Targ zbożowy). *Pszenicy* w miejscu ceny słabe. *Żyta* w miejscu ceny niezmiennione, na dostawę ceny mocne. *Pszenica* z dostawą w październiku za 5,400 $\mathcal{M}$ 113, w październiku i listopadzie 110, w kwietniu i maju 111. *Żyto* z dostawą w październiku za 5,000 $\mathcal{M}$ 79, w październiku i listopadzie 78½, w kwietniu i maju 78½. W *owsie* interes cokolwiek lepszy. W *okowicie* spokojnie, w miejscu 21½; z dostawą w październiku 21½, w listopadzie 21, na wiosnę 20½. W *karwie* i *cynku* spokojnie. W *oleju skalnym* spokojniej, w miejscu 16—16½; z dostawą w październiku 16½; w listopadzie i grudniu 16½; chłodno.

Liverpool, 14 października. (Bawełna). Obroty wynoszą 8—10,000 bel. Żądania lepsze.

Middling Orleans 12½, **middling amerykańska** 12½, **fair Dhollerah** 9½, **middling fair Dhollerah** 8½, **good middling Dhollerah** 8½, **fair Bengal** 7½, **new fair Oomra** 9½, **good fair Oomra** —, **Pernam** —.

Londyn, 14 października. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 24,210,555 (mniej o 54,915), zapasy gotówki 19,120,691 (mniej o 357,237), rezerwa banknotów 8,953,145 (mniej o 407,945) funtów sterlingów.

Paryż, 14 października. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,221,397,156 (mniej o 5,619,840), portfel 578,892,993 (więcej o 1,335,649), zaliczenia na papiery publiczne 100,158,950 (więcej o 684,850), noty w obiegu będące 1,367,816,650 (więcej o 8,069,850), kredyt skarbu państwa 188,164,413 (więcej o 10,271,403), rachunki bieżące osób prywatnych 357,461,582 (mniej o 19,350,129) fr.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Warszawa, 11 października. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Targi zbożowe zagraniczne i w ubiegłym tygodniu nie zdołały się ze wszystkim otrząść ze swęj ospałości. Na targu londyńskim interes przez cały tydzień był ociężały, przy cenach *pszenicy* nominalnych, niezmiennionych. Ceny *żyta* na targu berlińskim w pierwszych dniach ubiegłego tygodnia objawiły tendencję ku obniżeniu, tracąc na wartości o 1½ tal., w końcu jednak tygodnia zdołały napowrót stratę uzyskać, równając się z cenami zeszłotygodniowymi. Na targu gdańskim widzieliśmy również zwrot ku podwyżce cen; od wtorku bowiem ceny zaczęły się podnosić tak dalece, że uzyskały napowrót obniżone fl. 10 na *pszenicy*, o którym donieśliśmy w przeszłym tygodniu, i do fl. 5 na *życie*; żyto jednak było mniej poszukiwane.

Na targu naszym dowoży wszystkich w ogóle artykułów były więcej niż dostateczne, a ceny objawiły dążność ku obniżeniu. *Pszenicy* zwożono najwięcej gatunków średnich i ordynaryjnych. Ziarna dobrego wyższej wagi było mało. Ceny obniżyły się w przecieciu na wszystkie gatunki o 22½—30 kopiejek na korcu. Płacono za gatunki wyborowe z wagą 254 $\mathcal{M}$ rs. 6 kop. 90—rs. 7, za dobre wagi zwyczaj-

néj rs. 6 kop. 45—rs. 6 kop. 75, za średnie rs. 5 kop. 40—rs. 6 kop. 30, za ordynaryjne rs. 5 kop. 10—rs. 5 kop. 25; nabywano tak na konsumpcję jak i do Cesarstwa.

Żyta ceny niższe o kopiejek 20—25 na korcu; płacono rs. 3 kop. 75—rs. 3 kop. 90 za korzec. Kupującymi byli głównie liweranci na potrzeby wojska.

Jęczmienia ceny mocno się trzymają; płacono za czterorzędowy rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45, za dwurzędowy rs. 3 kop. 50—rs. 3 kop. 60, za wyborowy do rs. 3 kop. 75 za korzec płać.

Owies niżej o kopiejek 15 na korcu; płacono rs. 1 kop. 95—rs. 2 kop. 10 za korzec.

Groch polny rs. rs. 3 kop. 75—rs. 4 kop. 20 za korzec.

Rzepak letni rs. 8 kop. 70 za korzec.

Siemie lniane rs. 6 kop. 30—rs. 6 kop. 50; za gatunek wyborowy i dobrze oczyszczony rs. 6 kop. 75 za korzec.

Maki ceny pierwszego gatunku 000 podniosły się o kopiejek 50 na worku, czyli kop. 10 na pudzie; inne gatunki bez zmiany.

Okowity ceny mocne, bezzmienne, przy drobnych fluktuacjach; płacono rs. 1 kop. 26—rs. 1 kop. 28 za garniec.

Cukier. Przy cokolwiek większych żądaniach do Cesarstwa i na konsumpcję, interes w tym produkcie był bardziej ożywiony. Płacono za Ostrów ruski rs. 4 kop. 20; za Sanniki, Guzów ruski i Walentynów po rubli srebrem 4 kop. 05; za Ostrów polski, Oryszew i Hermanów po rs. 4; za Łyszkowice, Dobrzelin, Leonów i Konstancję po rs. 3 kop. 90; za Elżbietów, Leśmierz i Rytwiany po rs. 3 kop. 82½; za Mniszew rs. 3 kop. 75. W mączce tranżakcy były liczne przy żądaniach do Rygi. Wysłano około 5,000 pudów rozmaitych marek, jak: Józefów, Łanęta, Michałów i Młynów ze świeżej już kampanii. Płacono rs. 3 kop. 40—rs. 3 kop. 45, wedle gatunku, za kamień 24 $\mathcal{M}$.

Wełna. Do minimum zredukowane zapasy tego produktu wywołały znaczne podniesienie cen ze strony posiadaczy wełny; fabrykanci i spekulanci nie chcieli się na takowe zgodzić, tranżakcy przez to przez pewien czas zawieszone zostały, gdyż tak jedna jak i druga strona nabrała pozycję wyczekującą. W końcu jednak musieli fabrykanci się zgodzić na żądane ceny i to wywołało w ubiegłym tygodniu obroty przeszło 200 cetnarów wynoszące po 4—5 tal. wyższych od ostatnich notowań; płacono za gatunki średnio-cienkie od 77—92 tal. W ogóle ceny wyższe od jarmarcznych o 8—12 tal., stosownie do gatunku i dobroci. Kupującymi byli: fabryka w Supraślu, spekulanci białostoccy i krajowi. Poszukiwane są gatunki średnio-cienkie; wysoko cienkie są mniej żądane.

Dowiadujemy się nawet, że brak produktu tego wywołał potrzebę sprowadzenia go z zagranicy, z kąd w ostatnich czasach kilka partij sprowadzono i te natychmiast rozkupiono po wysokich cenach.

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 12 października. (Giełda). Dzisiejsze regulowania końcomiesięczne szły łatwiej aniżeli się spodziewano; większa część partyj do odebrania uzyskała prolongację przez trasowania na zagranicę, reszta została w ręku sprzedawców gdyż wielu spekulantów już teraz różnic płacić nie może. Na giełdę mało nadchodzi do zbycia, tak, że ceny stosunkowo dobrze się trzymały; niektóre nawet papiery wyżej notowano. Z powodu nagłej potrzeby trasowania na Paryż ze strony niektórych (co było uskutecznione przy pomocy zastawu papierów publicznych), kursa weksli pozostały pod wpływem regulowań końcomiesięcznych. Ztąd weksli było podostatkiem; tylko weksle na Londyn nie mogły się utrzymać na 29½, płacono za nie w końcu 29½, na Amsterdam i Hamburg mało obrotów po notowaniach urzędowych, na Paryż 313, bardziej żądane.

Weksle na Londyn z dostawą wciąż jeszcze poszukiwane; wczoraj już z dostawą w grudniu płacono 29½.

Imperyałów brak zupełnie.

Z papierów publicznych pożyczki premiowe i akcje dróg żelaznych cieszyły się obrotami ożywionymi; akcje wielkiego towarzystwa spadły chwilowo do 150½, ale w końcu płacono za nie 151—151½, 152 żądano. Pożyczka premiowa 1 emisji z początku 154½ płacono, w końcu 155 płacono, 156 żądano, 2 emisji 150½ płacono z początku, w końcu 151 płacono, 152 żądano. Wszystkie inne papiery całkiem zaniebane.

Pięcioprocentowe bilety bankowe 1 emisji 86½, 87 (ospale) 2 em. 85½—86 (ospale), 3 em. 86 płacono. 58 pożyczka 1 seryi 94 płacono, 95½ żądano; 7 seryi 108 płacono; 5 seryi 86½ płacono, 87 żądano.

Listy zastawne ruskie 102 płacono.

Akcyje dróg żelaznych po większej części sztucznie podtrzymywane; rybińskie 100 (nominalne), Tambow-Saratow 138, Kowno-Libawa 120 (nominalne), Ryga-Dynaburg 123 płacono, Dynaburg-Witebsk 154—155 płacono, Warszawa-Terespol 109 płacono, Moskwa-Razań 355 płacono; Ryga-Mitawa i Kineszmo-Iwanów (nie było obrotów).

O obligacyje dróg żelaznych dopytują się więcej; Kursk-Kijów 94½ płacono, Kremieniczug-Charków 92½ płacono, Moskwa-Smołensk 93 płacono, 93½ żądano. mikołajewskie 1 emisji 106, 2 emisji 105 (nominalne).

Pieniędzy większa obfitość: dyskonto na weksle krótkie 5—5½ %, na weksle długie 6%. Na papiery publiczne trudno znaleźć pieniądze.

Akcyje towarzystwa ubezpieczeń od ognia: pierwszego 527 rs. płacono za rs. 400; drugiego 175 rs. płacono, 180 rs. żądano za 150 rs., „Salamandry” rs. 255 płacono za rs. 250; petersburskiego 195 rs. żądano za rs. 200; moskiewskiego rs. 240 żądano za rs. 200; ruskiego rs. 85 żądano za rs. 90.

W łoju usposobienie leniwe. Za prima żółty świeczny żądają w miejscu 56¼—56 rs., płacono 55½ rs. Kupiono beczek 100 po rs. 56. Wywieziono dotąd 33,746 beczek (w r. z. 52,200).

Oleju konopnego w miejscu sprzedano 100 beczek po rs. 4 kop. 80 z wypłatą za ośm miesięcy po rs. 4 kop. 68 za gotówkę. W Petersburgu znajduje się 1700 beczek oleju konopnego. Na dostawę obrotów nie było. Żądano z dostawą w czerwcu i lipcu rs. 4 kop. 70, a z drugiej ręki rs. 4 kop. 60.

Olej słonecznikowy w miejscu rs. 9.

Pińsk, 4 października. Powietrze ciepłe, deszcze rzadkie. Choć pogoda już dosyć długo się trzyma a wiadomości o sprzecie zboża są pomyślne, ceny jednak żyta trzymają się (55 kop.). Żądają głównie nasion olejnych. Płacono za pszenicę kop. 90, za owies kop. 43, za rzepak rs. 1 kop. 25; za siemię lniane od rs. 1 kop. 30—rs. 1 kop. 32½ za pud.

Ceny łoju dosięgły cyfr niebywałych; resztki ostatnich partij sprzedają u nas po rs. 5 kop. 80—rs. 5 kop. 82½ a w Warszawie (podług ostatnich wiadomości) płacono rs. 6 kop. 15. Przywóz jesienny zaledwie przejdzie cyfrę 200,000 pudów. Ostatnich zakupów w Jekaterynosławiu dokonano po rs. 4 kop. 90 do rs. 4 kop. 91 nawet do 5 rs. Takież ceny płacono i na wiosnę ze znacznymi zadatkami. Cena przewozu na łój jesienny wynosi kop. 26 z Kremieniczuga i Kryłowa, z odpowiednią nadwyżką z Jekaterynosławia. Statkom płać od wzmiankowanych przystani do ujścia Prypeci po 8 i 10 kop. od puda. Stan wody na Prypeci niżej 4 stóp.

Londyn, 11 października. (Zboże). Dowozy jęczmienia w tygodniu ubiegłym były szczupłe; z innych artykułów, zwłaszcza towaru zagranicznego: dowozy znaczne. We wtorek i piątek targ nie był ożywiony, a posiadacze w ogólności, szczególnie zaś posiadacze owsa i pszenicy musieli się zgodzić na ceny niższe od poniedziałkowych.

Dowozy pszenicy angielskiej małe, ale popyt jest tak słaby, że nawet po cenach o 1 sz. na kwarterze niższych od zeszlotygodniowych zbyć było trudno. W pszenicy zagranicznej dokonano obrotów średnich po cenach piątkowych. W jęczmieniu cisza, ceny niezmiennie. Groch i fasola 1—2 sz. tańsze. Od piątku nadeszły nowe dowozy; ale obrotów w ładunkach tych nie było. W sprzedażach ostatnich płacono girkę z nad Donu 45 sz., saratowską 45 sz. 6 d., zwyczajną taganrogską 44 sz. za 492 sz. Kukurydza wołoska po 30 sz., bułgarska 29 sz. 3 d. Wiele ładunków żyta sprzedano na ład stały po 31 sz. 9 d.—32 sz.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Wyznaczona na d. 2 (14) b. m. licytacji na sprzedaż Zakładów Górniczych Strachowic i t. p. wraz z leśnictwem Ilza—spełzła z powodu braku konkurentów.

— Pan H. Wawelberg zawiadamia okólnikiem handlowym, że do interesu bankowego wexlowego, przez niego prowadzonego, wstąpił p. Henryk Brzoza jako współnik.

— Nowy wyrób papierosów pod nazwą liścianki, usuwającej szkodliwą w paleniu bibułkę, coraz więcej rozpowszechnia się. Życzyć by należało, aby wynalazek ten nieszkodliwy zdrowiu zupełnie zastąpił papierosy zwyczajne w bibułce, do czego według nas, wiele przyczynić się może wynalezienie sposobu zaopatrzenia liścianek musztukami z kordonu. — Czyby nie dało się i na nasypnych papierosach zastąpić papier liściem tytuniowym?

— *Dostawa przez licytację.* Magistrat miasta Warszawy ogłasza licytację in minus na dostawę drzewa i węgla kamiennego w ciągu r. 1870. Dzień licytacji 28 b. m.

— *Buraki,* których kopanie zwyczajnie rozpoczyna się z dnia 1 października w tym roku w gostyńskim w ogóle są drobne, choć cukrzyste, przeto ogólna ich ilość z morga będzie średnia. Takie buraki wydają mniej więcej 70—80 korcy z jednego morga. Buraki od lat kilku rodzić się nie chcą. Majątki najodpowiedniejsze do uprawy buraków z najlepszymi gruntami, które przed ośmnastu laty (czyli w początkach rozwoju plantacji buraczanych w tamtych stronach), otrzymywały po 200 korcy z morga, dziś kontentują się połową a nawet i mniej. Plantacje przeto nasze wymagają wielkich reform, bo w tym stanie jak dziś upadną zupełnie. Fabryki płać maximum rubla za korzec.

— *Węgiel kamienny.* Gazeta charkowska donosi o przejeździe 5go września przez Charków pp. Szyłowskiego Armana, Desmona, uczonego profesora geologii i mineralogii przy uniwersytecie w Leodyum, następcy znanego geologa Dumona, Dewalka 1go, brata jego profesora chemii w Lovanium, Dewalka 2go i inżyniera Marechala, udających się do Gołubówki w powiecie bachmuckim, guberni charkowskiej. Z osobami temi p. Desmon zawarł umowę względem założenia w tamtych stronach wielkiego zakładu mechanicznego i wydobywania węgla kamiennego na wielką skalę.

— Droga żelazna brzesko-berdyczowska pójdzie w kierunku na Ratto, Zuck, Klewań, Rowno, Ostróg, Sławutę, Żytomierz i Toroszczę. Pięciu inżynierów pracuje przy wytykaniu linii. Jednocześnie także wytyka się linia z Rowna do Radziwiłłowa czyli Brodów.

— Dyrekcyja drogi żelaznej lwowsko-czerniowiecko-jasskiej ogłasza o otwarciu ruchu na linii swej z Czerniowiec do Suczawy od 15 b. m. Taryfy miejscowe zostaną ogłoszone.

— *Taryfa przewozu w Galicyi.* Bezpośredni przewóz między Gdańskiem i innemi portami a Galicyą ograniczał się tylko do miast Krakowa i Lwowa, teraz obok zniżenia opłat bezpośrednie stosunki rozciągnięte zostaną do wszystkich stacyj dróg żelaznych krakowsko-lwowskiej, lwowsko-brodzkiej, lwowsko-czerniowiecko-jasskiej, warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej. Ruch ten bezpośredni rozpocznie się z dniem 15 b. m. Taryfy opłat stosowne wkrótce opuszczą prasę, będą zawierać mianowicie wykazy dla zboża, mąki, kukurydzy i t. d. Ważną jest także ta okoliczność iż opłaty przewozowe, które dotychczas obliczane były w trzech rodzajach walut t. j. austriackiej, rosyjskiej i pruskiej, obecnie zostaną ujednolity; za normę przyjętą będzie waluta pruska i cetnar celny. Rachunki przeto znacznie się uproszczą.

— *Stowarzyszenie niemieckich wełniarzy.* W d. 18 b. m. w poniedziałek, w Berlinie w restauracyi Hanusa (Unter den Linden. 16), odbędzie się zgromadzenie urządzające stowarzyszenie niemieckich wełniarzy. Głównym przedmiotem obrad będzie ustawa ułożona przez Dra Grothe, dyrektora akademii rękodziel i p. Lhoren dyrektora przedsiębiorstwa akcyjnej w Neuendorf pod Potsdąmem. Ustawa podzieli działalność stowarzyszenia na trzy główne zadania: a) urządzenie zgromadzeń głównego stowarzyszenia i mających się ustanowić stowarzyszeń filialnych, w celu rozbiórki wszelkich postępów i nowości dotyczących się przemysłu wełnianego i hodowli owiec i kwestyi żywienia i zbliżenia wzajemnego zakładów przemysłowych i rolniczych; b) urządzenie środków do poszukiwań i badań z dziedziny przemysłu wełnianego i hodowli owiec oraz kwestyi cen; c) wreszcie utworzenie pisma dostępnego każdemu członkowi, obznajmującego z postępami przemysłu wełnianego oraz działalności ogólnej stowarzyszenia i jego filij. Za opłatą 4 tal. rocznie każdy członek otrzymywać będzie do domu rzeczne pismo. Komitet składają najpierwsze znakomitości w hodowli owiec i fabrykacji materij wełnianych z całych Niemiec.

— *Przywóz zboża do Anglii:* Ze sprawozdania ogłoszonego przez angielski departament handlu pokazuje się, iż w ciągu roku jednego od 1 września 1868 do końca sierpnia 1869 r. przywieziono z zagranicy do Wielkiej Brytanii pszenicy 7,007,185 cetnarów, gdy tymczasem przywóz w ciągu takiegoż okresu czasu w r. 1868 wypadł 8,384,559 a w 1867 r. 6,613,541 cetnarów. Z wyjątkiem owsa przywóz wszystkich innych rodzajów zboża i mąki powiększył się, tak np. przywóz kukurydzy powiększył się o 50%. Ogólna ilość zagranicznego zboża przywiezionego do Wielkiej Brytanii w ciągu roku do 31 sierpnia 1869 r. wynosi 17,100,405 cetnarów gdy na lata 1868 i 1867 wypadają cyfry 16,904,737 i 16,423,923 cetnarów.

— *Kwestya mostów.* W Stanie Zjedn. Ameryki półn. Jowa w mieście Keokuk niedawno miał miejsce zjazd w celu narady nad ulepsze-

niem żeglugi na rzece Missisipi i jej dopływach a mianowicie o stosunku mostów do żeglugi. Wiadomo iż mosty stałe stanowią wielką przeszkodę dla przepływu statków, że z mnożącymi się liniami dróg żelaznych przecinających rzeki mnoży się też i liczba mostów koniecznych potrzebnych dla komunikacji lądowej i że potrzeba wzajemnie uwzględnić obydwa rodzaje połączeń lądowych i wodnych, które nie mniej są ważne, a często ważniejsze szczególnie w krajach przedstawiających obfitość płodów surowych, zwłaszcza rolniczych. Troskliwi o swe prawa i praktyczni amerykańanie postanowili na pomienionym zjeździe zrobić wnioski w formie bilu na najbliższym posiedzeniu kongresu którego główne punkta są następujące: każdy most mający się budować ma mieć koniecznie przejazdy z których środkowy ma być wzniesiony przynajmniej na stóp 40 nad najniższy stan wody. Długość każdego bocznego przejazdu ma być nie mniejsza od 300 stóp a średniego 400 stóp. Most ma być budowany na takim miejscu gdzieby koryto rzeki zachowywało kierunek prosty na przestrzeni przynajmniej 1000 stóp w górę mostu, a 500 w dół. Mosty łyżwowe mają być otwierane najregularniej na dane sygnały.

— Wyprawa na morze Lodowate. Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych odebrało od jeneralnego swego konsula w Norwegii doniesienie, że mały statek norwegijski „Lolid” powrócił niedawno z Hammerfesta z wyprawy na morze Karskie. Statek ten w celach rybołówstwa płynął do brzegów Syberii i dotarł do zatoki Obskiej, nigdzie nie spotkawszy lodów. Wyprawa ta przyniosła statkowi w połowie około 5000 tal., lecz ważną jest prócz tego pod tym względem, iż statek przepłynął wody, uważane dotychczas za niedostępne. Można mieć nadzieję zawiązania tą drogą stosunków handlowych między północną Europą a krajem Nadobskim. Nowa wyprawa już wypłynęła z Hammerfesta.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 16	z d. 15
Półimperial. Rs.	—	6.60
Napoleonor. „	—	—
Dukat ważny. „	—	3.75
Rubel srebrny. „	—	—
Talar pruski. (— 6/10) „	—	—
Gulden Austriacki. (— 0/10) „	—	—
Papiery publiczne.		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	91.50	91.10
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	90.58	90.26
1/2 Listy likwidacyjne. „	75.67	75.1
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100.50	100
Oblig. Skarbowe rs. 100. „	—	85
„ cząstkowe zlp. 500. „	—	113
Certyf. ban. A. zlp. 300. „	—	56.50
„ „ B. 200 op. kup. „	—	36
„ „ ditto bez proc. „	—	28
Akcyje kol. żel. W. W. 500 fr. „	72.50	71.50
Akcyje kol. żel. W. B. „	72	71
Akcyje Żeg. Par. rsr. 100. „	—	—
Bilety skar. 100 rsr. „	—	—
Cert. kom. likw. 100 rer. „	—	—
5/10 bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	—	86
4/10 metal. za sier. „	—	101
ditto za luty „	—	102
5-ta pożyczka „	—	—
6-ta „	—	—
Akcyje wielkiej kompanii		
kol. żel. za 125 rs. „	—	149.50
4 1/2 obl. ditto 2000 f. 500. „	—	—
5/10 pożycz. rossyjskiej z r. 1864. „	158	—
„ 1866. „	154	—
5/10 Listy zastawne rossyjskie. „	—	—
5/10 Akc. kol. żel. W. Teres. „	—	—
Oblig. ditto ditto. „	—	—
5/10 „ Fabr. Łódzkie. „	—	—
Wexle.		
Berlin 100 t. 2 m. (130 1/2, 130 3/4) „	117.75	117.60
ditto krótki (130 1/2, 130 3/4) „	117.60	117.45
Gdańsk dit. dit. (130 1/2, 130 3/4) „	117.60	117.45
Moskwa 100 rs. 1 emis. „	—	—
Petersburg 100 rs. krótki. „	—	—
ditto 1 mies. „	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (108 1/2, 108 3/4) „	97.80	—
Hamburg 300 Bmk. ditto. „	—	—
London 1 ft. st. 3 mies. „	8.7	8.51
Paryż 300 fr. 2 mies. „	96.45	96.30

Wartość kuponu List. zast. 125 1/2. L. likw. 150
Obl. skr. 16 1/2. 1 oż. prem. 1 em. 127 1/2, 2 em. 44 1/2.

Kursa walut zagranicznych dziś bez zmiany znaczącej, obroty w wexlach nie wielkie, Z. pap. publ. knp. tylko listy likw. i Ak. W. W. po kur. wczor.

Warszawa, dnia 4 (16) października 1869 r.

Kursa telegraficzna.

(Agencji Rudolfa Okret)

Berlin, dnia 15 października.

	z d. 15	z d. 14
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	76 1/2	76 1/2
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	75 1/2	75 1/2
ditto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	84 1/4	84
ditto „ 3 mies. dto	83 1/4	83 1/4
ditto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.23 1/2
ditto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	81 1/4
ditto „ Hamb. 2 „ za 300 Bmk.	—	150 1/2
ditto „ Wiedeń 2 „ za 150 zlr.	82 1/2	82 1/2
Listy zastawne 40 „ za 90 rs.	68	68 1/2
Listy likwidacyjne „	56 1/2	56 1/2
Obligacje skarbowe 4 1/2 „ dto	67 1/2	67 1/2
Koleje Rossyjskie po 125 rs. za 93rs.	94 1/4	95 1/4
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej. „	88	—
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej	79 1/2	79
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied. „	57 1/2	57 1/2
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg. „	—	—
1-sza pożyczka premijowa z r. 1864	122 1/2	122 1/2
2-ga „ z r. 1866	119 1/2	119 1/2
5/10 Pożyczka Stieglitza. „	—	—
5/10 Listy Zastawne Ruskie. „	—	—
Żyto na targu (za wispel 2000	48	48
ditto „ dostawę. (f. cel. czyli 2442	47 1/2	47 1/2
„ fut. ros. w jesien	—	—
Dyskonto. 5/10	—	—

Wiedeń.		
Wexle na Londyn. „	122.80	122.80
„ „ Hamburg. „	90.50	90.20
„ „ Paryż. „	48.80	48.80
Pożyczka Narodowa. „	68.90	68.80
5-proc. Metaliki. „	59.70	59.70
Akcyje Banku Kredytowego. „	253.	254.70
Dyskonto. 5/10	—	—

Paryż.		
Renta 3/100. „	71.30	71.20
Renta włoska. „	58.20	58.20
Akcyje Kredytu Ruchomego. „	207.	210.
Dyskonto. 2 1/2 %	—	—

London.		
5/10 Papiery (Consols) „	93 1/2	93
Dyskonto. 2 1/4 %	—	—

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 16 października stóp 3 cali 3.

Pochmurno.

PLYTY gumowe z płótnem i bez płótna, każdej grubości po rubli srebrem i kopiejek 10 za funt.
SZRUBY pakunkowe i węże gumowe z płótnem i bez płótna wszelkich rozmiarów.
PASY gumowe, KISZKI parciane gumowane.
WĘŻE do seigania piwa, WĘŻE z drutem spiralnym do sikawek.
KRAŻKI do wodokazów, RUKI gumowe gazowe.
TEKTURA asfaltowa, **SMOLA** po rubli srebrem 6 1/2 za beczkę.
LATY drewniane trojkańciste, dwanaście stóp długie, kopa rs. 10.

KRAFT & KUKSZ

ulica Długa Nr 586b.

(Nr 491)

Kursa telegraficzna.

(Agencji Rudolfa Okret)

	z dnia 15	z dnia 12
Petersburg, dnia 15 października.	za rubel srebrny	za rubel srebrny
Wexle na Londyn 3 mies.	— 29 1/2	29 1/2
ditto „ Hamburg 3 „	— 27	27
ditto „ Amsterdam 3 „	— 149 1/2	149 1/2
ditto „ Paryż 3 „	— 312 1/2	318
ditto „ Berlin 15 dni za 100 R.	—	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—	108
7-ma „ Rothschilda	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	156 1/2
1866	—	151 1/2
5 % Bilety Bank. 1e —, 2e	—	87
Akcyje Wielkiego Towrz. dróg żel.	—	151 1/2
Obligacje	—	—
Akcyje dr. żel. Warsz. Terespolskiej	—	—
„ „ „ Wiedeńskiej	—	68
5 % Listy Zastawne Ruskie	—	102 1/2
Imperyjały 662	—	—
Dyskonto 6 1/2 %	—	—



KOLEJE ŻELAZNE

ODCHODZĄ:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. Do Alexandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano. Do Terespolu, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. Do Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

PRZYCHODZĄ:

Do Warszawy: Z Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 w wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. Z Alexandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). Z Terespolu pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 minut — po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 minut — no.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; — do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; — do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; — do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:
Do Pionki o godz. 12 w południe
Do Piaseczna o godz. 12 w południe
wózkowa.

Dodatek.

Bank Polski.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 6 (18) października 1869 roku o godzinie 12-jej z rana, w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż więcej dającym, fabryki sukna na przedmieściu Widoma, w mieście Przedborzu, gubernii Radomskiej położonej, wraz z zabudowaniami, domami mieszkalnymi, maszynami, sprzętami fabrycznymi i innymi przedmiotami znajdującymi się na gruncie.

Szacunek do licytacji rzeczonych fabryki z zabudowaniami, domami mieszkalnymi, maszynami, sprzętami fabrycznymi i innymi przedmiotami znajdującymi się na gruncie, ustanawia się na sumę rs. 13,275.

Szacunek postąpiiony spłaconym być ma w ten sposób, że nabywca zapłaci w ciągu dni 30, od daty licytacji, jedną trzecią część sumy szacunkowej wyżej oznaczonej, reszta zaś wraz z kwotą na licytacji postąpioną, pozostawiona będzie przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnymi, licząc po 5% rocznie na procent a po 2% na umorzenie.

Vadium do licytacji, wymagane jest w ilości rs. 1,330.

Szczegółowe warunki sprzedaży przejrzeć można każdorazowo w godzinach służbowych, wyjąwszy dni świątecznych, w biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego napisane wyraźnie, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, z wyrażeniem liczb literami, adresować należy: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, — deklaracja do kupna fabryki sukna wraz z zabudowaniami i ruchomościami znajdującymi się na gruncie, na przedmieściu Widoma, w mieście Przedborzu, gubernii Radomskiej położonej.”

Do deklaracji należy dołączyć kwit kasy Banku Polskiego na vadium wyżej oznaczone, wniesione w gotówiznie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 6 (18) października 1869 roku włącznie do godziny 11½ z rana.

Sprzedającą się fabrykę razem z ruchomościami, chce kupna mający na miejscu obejrzeć może, za zgłoszeniem się do burmistrza miasta Przedborza.

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) **Roguski.**

Naczelnik Kancelarii, Rada Dworu („ „) **J. Makulec.**

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia ... Nr 15739, podaje niniejszą deklarację, iż fabrykę sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu, gubernii Radomskiej położoną, wraz z zabudowaniami i ruchomościami na gruncie znajdującymi się, obowiązuję się kupić za rubli srebrem (wypisać literami ofiarowaną sumę) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome, objętym.

Kwit na złożone w kasie Banku vadium w sumie rs. 1,330, wyrażnie rubli srebrem tysiąc trzysta trzydzieści, dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać wyraźnie zamieszkanie).

Pisałem dnia roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

(Nr 514-2-3)

(D. W.)

RUSKIE**Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia
w Petersburgu.**

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw **stratom od ognia** pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskim pozwolenie Rządowej Instytucji assekuracyjnej stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września 1868 r. **nie jest więc wymagane.**

Generalny Agent **Mikołaj Rotwand.**

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniej 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 502)

(16601)

ROSYJSKIE TOWARZYSTWO**UBEZPIECZENIE OD OGNI.**

Założone w roku 1827,

Z kapitałem w całości opłaconym

Cztery Miliony Rub. Sr.

i znacznymi funduszami zasobowymi,

przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słuszných; w razie zachodzących sporów poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne w biurze Agencji Jeneralnej na Królestwo Polskie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 590 (nowy II).

Aj ent J e n e r a l n y

w Królestwie Polskiem,

D. ROSENBLUM.

(Nr 446-14-24)

(10929)



W mieście Kodniu, gubernii Siedleckiej, powiecie Bialskim, w równiej odległości, na wiorst 12 od dwóch stacyj drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej Chotyłów i Terespol, nad rzeką splawną, Bugiem, znajdują się **dwie duże Budynki z ogrodem fruktowym i ważywnym.** W jednym z nich może być urządzony obszerny Zakład przemysłowy, a w drugim Skład materiałów bądź surowych, bądź przerobionych. Lasy rozległe pobliskie dostarczyć mogą opału do tej fabryki. Miejscowość odosobniona na wzgórzu przy łące.

Mający zamiar urządzenia Zakładu przemysłowego powezmą bliższą wiadomość w zarządzie głównym dóbr i interesów domu hrabiów Krasieńskich w Warszawie, pod Nr 410, Krakowskie Przedmieście lub na miejscu w mieście Kodniu u Wgo Wolińskiego.

(Nr 511-3-3)

FABRYKA**ŻELAZNYCH KASS BEZPIECZEŃSTWA**

do przechowywania pieniędzy, dokumentów i kosztowności

OSTROWSKIEGO I S^{ki}

której skład główny mieści się przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473d, obok Kościoła,

ma zaszczyt polecić takowe po cenach następujących:

wysoka szeroka głęboka kosztuje				wysoka szeroka głęboka kosztuje					
Nr 0)	27	22	14 1/2	rs. 85	Nr 4	44	32	25	rs. 260
„ 0	28 1/2	24 1/2	21	„ 120	„ 5	48	32	25	„ 300
„ 1	30	25	23	„ 150	„ 6	54	34	25	„ 350
„ 2	34	27	24	„ 200	„ 7	66	36	28	„ 500
„ 3	40	30	25	„ 230	„ 8	72	48	26	„ 600

Kassy te wyrobione są z najlepszych blach angielskich, odpowiedniej grubości, wypełnione surrogatami nieprzepuszczającymi ciepła, wewnątrz nielakerowane.

Zamki szaf Nr 1-8 są wynalazku **amerykanina Yale'a**. Za otworzenie takiego zamku innem jakimkolwiek narzędziem a nie kluczem, wyznaczono podczas Wystawy Powszechnej w Paryżu nagrodę 100,000 franków. Wielu słusarzy kusilo się bezskutecznie o tę nagrodę. W zamkach tych nie ma sprężyna, klucz płaszy, składany, podobny do seczyorka, nie robi obrotów w zamku, a temsamem nie jest narażony na złamanie się całkowite lub częściowe.

Zamek taki absolutnie nie może być otworzony czem innem jak oryginalnym kluczem.

Posiadając cenne przedmioty zamknięte w takiej szafie, można być zupełnie o nie pewnym. We wszystkich szafach są osobne skarbyzki zamknięte, a w większych są oprócz tego tajemneskrytki.

Te wszystkie zalety spowodowały nam znaczny odbyt na kassy, które dla wszystkich prawie Władz, Zarządów Dróg Żelaznych i naj. nacześniejszych domów bankierskich i prywatnych dostarczyliśmy.

Posiadaczom szaf kassowych z zamkami innego systemu, gotowi jesteśmy przerabiać na system wyżej opisany. Na ostatniej Wystawie w Warszawie byliśmy zaszczytzeni za swoje wyroby medalem złotym.

Handlującym, biorącym szafy na sprzedaż odstępujemy przyzwolony rabat.

(Nr 506)

(8915)

„IMPERIAL,”

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI

założone w Londynie 1803 roku,

z kapitałem zakładowym Funtów Sterlingów 1,200,000.

OGÓLNE FUNDUSZE GWARANCYJNE TOWARZYSTWA

(według urzędowego zlegalizowanego bilansu za rok 1868, licząc po 7 1/2 Rubla Srebrnego za 1 Funt Sterling):

a) w kapitale zakładowym (Funtów Sterlingów 1,200,000)	Rubli Srebrnym	9,000,000
b) „ rezerwowym (czysty zysk po potrąceniu rozpłat dywidendowych, zebrany od 1803—1868 roku) (Funtów Sterlingów 945,067)	dto	7,088,002 1/2
c) we wpływach ze składek rocznych i procentów jak w roku 1868 (Funtów Sterlingów 299,455)	dto	2,995,912 1/2

Razem Rubli Srebrnym 19,083,915.

Wzraśnie Dziewiętnaście Millionów Ośmdziesiąt trzy tysiące dziewięćset piętnaście Rubbli Srebrnym.

Towarzystwo „Imperial” istniejące od 1803 roku, znakomitym kapitałem zakładowym i rezerwowym, stosunkami reasekuracyjnymi z pierwszorzędniemi Towarzystwami, wzorowym porządkiem i zarządem reprezentowanym przez znakomitości finansowe, daje ubezpieczonym zupełną materialną i moralną gwarancję.

Przyjmuje Ubezpieczenia od ognia w granicach prawem dozwolonych, wszelkie (z wyłączeniem materiałów samopalnych) ruchomości, to jest meble i sprzęty domowe, produkta surowe, towary, fabryki, zakłady przemysłowe, rzemieślnicze i t. p. **za bardzo umiarkowaną opłatą.**

Przy ubezpieczeniach pięcio-letnich daje znaczne korzyści ubezpieczającym się. Składka może być albo jednorazowo albo też za wystawieniem kwitów premiovych, w rocznych ratach płaconą.

Wypłaty za pożary uskutecznia z całą możliwą szybkością.

W razie sporów wyniknąć mogących, Towarzystwo poddaje się mocy paragrafu 17go polisy, **Sądowi polubownemu w Warszawie** — w razie zaś nie dojścia takowego do skutku, **Sądom Królestwa Polskiego w Warszawie.**

Podpisana Jeneralna Reprezentacja jest w posiadaniu prawnie obowiązującej plenipotencji i wystawia w imieniu Towarzystwa polisy; przeczco ubezpieczający się, po podaniu ubezpieczenia i opłaceniu należnej premii, bezpośrednio dokument otrzymuje.

Jeneralni Reprezentanci na Królestwo Polskie,

EDWARD EPSTEIN & COMP.

Biuro mieści się w **palacu dawniej Lublenskich, Nr 1066k**, w korpusie głównym.

(Nr 463)

(91018)

PAPIEROSY LIŚCIANKI.

Mam honor podać do wiadomości pp. amatorów liścianek, że z powodu wynikłej kwestyi między administracją tabaczną a moją fabryką o wysokość banderolowej opłaty, sprzedaż droższych gatunków wstrzymana została.

Jedynie dwu groszowe, jako podlegające jednakowej opłacie, wydawać mogę. Aby zaś można było wydawać powszechnie poszukiwaną literę D, kosztującą rs. 1 kop. 20 za 100 sztuk, fabryka dla zadowolenia szanownej publiczności nie miała innego sposobu jak zniżyć ich cenę na rs. 1,— poświęcając prawie cały swój zysk i ujmując dystrybutorom całkowity ich rabat.

Rabat dla pp. dystrybutorów fabryka moja udziela: z paczek złotych 10%, z różowych 1%. Po rozstrzygnięciu sporu: albo sprzedaż wszystkich gatunków po dawniej cenie zacznie się, lub też ceny będą podwyższone, odpowiednie wyższej banderolowej opłacie.

K. TEOFILIDY.

(Nr 522—2—3)

(12579)

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr. 195 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego „Robinsa i Komp.” z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystkich prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.

(Nr. 504)

(1771)

Ein junger Kaufmann

Deutscher, der poln: Sprache ziemlich mächtig, welcher 4 Jahre Deutschland bereiste, und jetzt als Buchhalter am Platze bedienstet ist, sucht eine passende Stelle.

Derselbe wäre auch geneigt sich per halben Tag engagieren zu lassen. Gefällige Offerten werden unter Chiffr: „A. Z.” an die Redaction dieser Zeitung erbeten.

(Nr 516—3—3)

(12377)

SKŁADY GUANO

RZĄDU PERUWIAŃSKIEGO

W NIEMCZECH.

Dotychczasowe ceny guana peruwiańskiego zmienione zostały jak następuje:

Bco.-Mk. 175.—za 2,000 $\mathcal{H}$. Brutto wagi hamburgskiej, albo 20 cet. celnych przy zakupie 60,000 $\mathcal{H}$ i wyżej.

Bco.-Mk. 189.—za 2,000 $\mathcal{H}$. Brutto wagi hamburgskiej, albo 20 cet. celnych przy zakupie 2,000—60,000 $\mathcal{H}$.

w workach, płatne gotówką, bez wszelkich straci, jako tara, rabat i t. p.

Wszelkie inne warunki pozostają niezmienione.

Hamburg, 23 września 1869 roku.

J. D. Mutzenbecher Söhne i A. J. Schön & Co.

Agenci PP. Schutte & Co., w Lima.

(Nr 286—2—2)

(12264)

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY

MIKOŁAJA SZUMILIN,

pod Nr 1246, we własnym domu,

na Nowym-Swiecie i róg Święto-Krzyżkiej istniejący,

poleca wyborowe gatunki swój herbaty, trudniąc się wyłącznie sprzedażą takową, nie zachwala towaru szumnymi ogłoszeniami, będąc i tak już amatorem wyborowej herbaty znany, uprasza, będąc dobrze zaopatrzonym, iż wymaganiom wszelkim zadosyć uczynić może i o dalsze łaskawe względy.

(Nr 518—3—3)

(12508)